

Prezentacje polskich uczonych na wiek XXI

Uwagze Czytelników „PAUzy Akademickiej” polecam osobę i twórczość pani dr hab. **Katarzyny Marciniak**, absolwentki MISH UW (magisterium z filologii klasycznej – 2000, z italianistyki – 2003), która w krótkim czasie stała się jedną z najciekawszych badaczek recepcji kultury antycznej młodego pokolenia w Polsce.

W roku, w którym ukazała się drukiem jej rozprawa doktorska *Cicero vortit barbare. Przekłady mówcy jako narzędzie manipulacji ideologicznej* (słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2008), wydała ciekawą i kontrowersyjną – zdaniem niektórych – książkę *Pro Cicerone poeta. Poezja Marka Tulliusza Cyserona na przestrzeni stuleci* (Warszawa 2008), kontynuującą najlepsze tradycje polskich badań nad antykiem, którym patronuje wielka postać Tadeusza Zielińskiego. Spróbowała mianowicie zdiagnozować przemiany kultury śródziemnomorskiej, śledząc reakcje uczonych, intelektualistów i pisarzy różnych epok i kultur narodowych na poezję Cyserona. Wiersze Cyserona były od starożytności oceniane bardzo krytycznie oraz traktowane jako świadectwo jego próżności i skłonności grafomańskich.

Pani dr Marciniak w książce, na podstawie której w grudniu 2009 otrzymała stopień doktora habilitowanego, zaproponowała dużo ciekawszą perspektywę. W jej ujęciu krytyka cyserońskiej poezji była w istocie zawsze dyskusją elit o własnych postawach politycznych, wyborach moralnych i gustach literackich. To książka o oskarżycielach i obrońcach biorących udział w trwającym od dwóch tysięcy lat procesie, jaki każda, pewna swoich racji, cywilizacja powinna toczyć stale przeciw – a zarazem w obronie – postaci, które uważa za figury swoich ojców założycieli.



JERZY AXER

Grzech literacki świętego Tulliusza – czyli o sensie prowadzenia badań nad Cyseronem i jego poezją

KATARZYNA MARCINIAK



Marek Tulliusz Cyseron to postać wyjątkowa w historii kultury. Jego życie i dzieła nazaczyły cywilizację w każdym zakątku świata, do którego dotarło dziedzictwo grecko-rzymskiego antyku. Towarzyszy ludziom wykształconym w *litterae humaniores* od starożytności po wiek XXI. Stał się ikoną. Świętym. Zawsze więc znajdują się fanatycy, gotowi wynosić Cyserona pod niebiosa, i obrazoburcy, którzy odważą się krytykować go, przy czym

wydawane na Marka Tulliusza wyroki odzwierciedlają zarazem system wartości oraz wizję świata ich autorów. Na Cyserona powoływali się obywatele Republiki Florenckiej, przywódcy Wielkiej Rewolucji Francuskiej i Ojcowie-Założyciele Stanów Zjednoczonych. Stosunek do Cyserona szybko zaczął służyć jako barometr przemian społecznych, politycznych i kulturowych, które zachodziły na przestrzeni stuleci. Historia recepcji Cyserona jest jednocześnie historią szeroko pojętej cywilizacji śródziemnomorskiej. Fenomen ten dotyczy również dziejów najnowszych. Wystarczy wspomnieć książkę *Sekrety korespondencji Cyserona* (1947) Jérôme'a Carcopino, napisaną z perspektywy jego doświadczeń z Francją okresu Vichy – w efekcie powstał wizerunek Marka Tulliusza jako kolaboranta oraz pozbawionego honoru konformisty – albo monografię Kazimierza Kumanieckiego *Cyseron i jego współczesni* (1959) – dzieło żołnierza Armii Krajowej, intelektualisty, który po wojnie musiał odnaleźć

swoje miejsce we wrogim systemie politycznym i potrafił zrozumieć trudne wybory Marka Tulliusza.

Cyseron wywarł tak wielki wpływ na cywilizację zakorzenioną w tradycji śródziemnomorskiej, że nawet przełom roku 1968 na Zachodzie nie doprowadził do wymazania go z wyobraźni odbiorców kultury współczesnej. *Cyseron jest naszym wrogiem, Hegel jest naszym bogiem, Marx jest naszym prorokiem* – takie hasło sformułowane przez zbuntowanych studentów w Bolonii, będącej symbolem europejskiej tradycji uniwersyteckiej, odnotował Marshall W. Fishwick w książce *Cicero, Classicism, and Popular Culture* (2007). Cyseron wygrał jednak bitwę o swoje miejsce w kulturze współczesnej. U schyłku XX i na początku XXI wieku stało się to już wyraźnie widoczne. Pomimo drastycznego ograniczenia nauki łaciny w europejskim systemie edukacji, Cyseron powraca jako obywatel świata masowej wyobraźni. Dobrym świadectwem tego zjawiska może być cykl powieści brytyjskiego dziennikarza i literata Roberta Harris (Imperium 2006, Lustrum 2009, III tom trylogii w przygotowaniu). Harris świadomie wykorzystał efekt „odległego zwierciadła” – Rzym czasów Marka Tulliusza odbija obraz współczesnych Stanów Zjednoczonych.

Już tych kilka przykładów pokazuje, że rozmowa o Cyseronie jest ważna: przekracza granice dyskursu czysto filologicznego, staje się pretekstem do oceny kultury współczesnej i określenia własnego wobec niej stanowiska. To również zagadnienie istotne w wymiarze interdyscyplinarnym, interesujące nie tylko dla literaturoznawców, lecz także dla historyków, historyków idei, filozofów, socjologów czy badaczy kultury masowej.

(dokończenie – str. 3)